

125

OBWIESZCZENIE PIERWSZEGO PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 28 kwietnia 1967 r.

**o wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie postępowania i orzekania kary
względem recydywistów.**

Na podstawie art. 28 ust. 3 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 11, poz. 54) i § 6 uchwały Rady Państwa z dnia 22 maja 1962 r. w sprawie regulaminu Sądu Najwyższego (Monitor Polski Nr 45, poz. 210) ogłaszam uchwałę powziętą przez Sąd Najwyższy na posiedzeniu połączonych Izb Karnej i Wojskowej dnia 24 lutego 1967 r., a ustalającą wytyczne wymiaru sprawiedliwości

i praktyki sądowej w sprawie postępowania i orzekania kary względem recydywistów.

Treść uchwały podana jest w załączniku do niniejszego obwieszczenia.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego: *J. Wasilkowski*

Załącznik do obwieszczenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1967 r. (poz. 125).

**WYTYCZNE WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI I PRAKTYKI SĄDOWEJ W SPRAWIE POSTĘPOWANIA
I ORZEKANIA KARY WZGLĘDEM RECYDYWISTÓW**

Sąd Najwyższy na posiedzeniu połączonych Izb Karnej i Wojskowej dnia 24 lutego 1967 r. w składzie:

przewodniczący: Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego J. Wasilkowski, prezesi Sądu Najwyższego: gen. bryg. K. Janowski, M. Mazur;

sędziowie Sądu Najwyższego: płk J. Badecki, ppłk M. Bieniaszewski, E. Binkiewicz, M. Bogusławski, Z. Chelmicki, L. Chmielewski (sprawozdawca), K. Czajkowski, S. Dąbrowski, W. Dąbrowski, K. Dobesz, J. Dziwogo, płk J. Drohomiński, płk Z. Furtak, T. Gdowski, K. Grzebuła, A. Kafarski,

Z. Kapitaniak, Fr. Karolus, H. Kempisty, W. Komorniczak, S. Kotowski, płk Z. Krasuski, T. Krokosz, płk A. Kruszka, R. Kryże (sprawozdawca), Z. Kubec, mjr H. Kwaśny, ppłk Cz. Lipski, J. Majewski, T. Majewski, J. Matysiak, płk K. Mioduski, Z. Neumann, W. Ostrowski, M. Paluch, płk A. Porzecki (sprawozdawca), J. Pustelnik, A. Pyszkowski, płk J. Radwański, T. Rek, płk W. Sieracki, R. Staszkiwicz, K. Wagner, płk W. Winawer, płk Z. Wizelberg, J. Zembaty

protokolanci: A. Dembicka i J. Gaj

z udziałem zastępcy Prokuratora Generalnego PRL, K. Kukawki i podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, J. Pawlaka,

— po rozpoznaniu w dniach 23 grudnia 1966 r., 27 stycznia 1967 r. i 24 lutego 1967 r. wniosku Prokuratora Generalnego PRL oraz Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 maja 1966 r. o ustalenie wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie postępowania i orzekania kar względem recydywistów oraz po wysłuchaniu oświadczeń zastępcy Prokuratora Generalnego PRL, K. Kukawki, i podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, J. Pawlaka

— na podstawie art. 24 lit. c) i art. 28 § 1 i 2 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 11, poz. 54) uchwalili, co następuje:

I.

W ostatnich latach, mimo zarysowujących się tendencji do pewnego spadku przestępczości, obserwuje się stały wzrost liczby przestępstw popełnionych w warunkach recydywy. Zjawisko to jest wysoce niepokojące, jeżeli się uwzględni, że znaczna część recydywistów to sprawcy parokrotnie już skazywani, którzy pomimo orzeczonych lub wykonywanych w stosunku do nich kar, popełniają dalsze przestępstwa.

Analiza orzecznictwa sądowego prowadzi do wniosku, że reakcja sądów na zjawisko rosnącej recydywy nie zawsze odpowiada zasadom prawidłowego stosowania prawa i postulatом polityki kryminalnej. Sądy bowiem przejawiają w wielu wypadkach pobłażliwość wobec recydywistów, nie uwzględniając w sposób dostateczny niebezpieczeństwa społecznego, wynikającego z faktu powtarzania się z ich strony zamachów na ludowy porządek prawny.

Ten stan orzecznictwa wymaga poprawy. Należy przy tym podkreślić, że skuteczność walki ze zjawiskiem recydywy zależy w dużym stopniu od systematycznej działalności profilaktycznej zarówno organów ścigania i sądów, jak i organizacji społecznych, działalności zmierzającej do przeciwdziałania przestępczości, między innymi przez organizowanie opinii publicznej przeciwko elementom pasożytniczym oraz przez moralne potępienie sprawców przestępstw, którzy dezorganizują życie społeczne.

II.

Zagadnienie recydywy nie jest w polskim prawie karnym jednolicie unormowane. Inaczej ujmuje recydywę Kodeks karny i Kodeks karny Wojska Polskiego, inaczej zaś ustawy karne szczególne, jak:

- ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej (Dz. U. Nr 36, poz. 228),
- ustawa z dnia 22 maja 1958 r. o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo (Dz. U. Nr 34, poz. 152),
- ustawa karna skarbową z dnia 13 kwietnia 1960 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 123),

- ustawa z dnia 22 kwietnia 1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu (Dz. U. Nr 27, poz. 169),
- ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego (Dz. U. Nr 23, poz. 149).

1. Recydywa w ujęciu art. 60 § 1 k.k. i art. 51 § 1 k.k. W.P. jest ponowne popełnienie przestępstwa z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju w ciągu 5 lat po odbyciu przynajmniej trzeciej części kary pozbawienia wolności orzeczonej za poprzednie przestępstwo.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wyjaśniło szereg kwestii prawnych, wynikłych na tle stosowania przepisów art. 60 k.k. W szczególności zostało wyjaśnione, że przy ocenie, jakie przestępstwo należy uznać za przestępstwo tego samego rodzaju, trzeba przede wszystkim rozważyć stronę przedmiotową obu czynów, a więc że różny rodzaj winy sam przez się nie wyłącza w zasadzie możliwości uznania czynów za przestępstwa tego samego rodzaju. Jednakże konkretne okoliczności danych czynów, przy ich odmiennym podmiotowym charakterze, mogą stanowić podstawę do uznania, że nie zachodzi rodzajowa tożsamość przestępstw (porównaj uchwałę z dnia 14 września 1961 r., VI KO 9/61, OSN 2, zeszyt I/62, poz. 2). Stwierdzić także należy, że wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawidłowego stosowania przepisów ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. oraz ustawy z dnia 21 stycznia 1958 r. (Monitor Polski z 1962 r. Nr 54, poz. 261) uznają — na tle wykładni art. 7 ustawy z 18 czerwca 1959 r. — że paserstwo nieumyślne z art. 161 k.k. nie jest przestępstwem podobnym do umyślnego paserstwa ani do zagarnięcia mienia (dział V, ust. 2).

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że przez odbycie kary, o którym mowa w art. 60 § 1 k.k., należy rozumieć odbycie kary pozbawienia wolności i że poprzednie skazanie na umieszczenie w zakładzie poprawczym nie uzasadnia stosowania przepisów o recydywie ustawowej (porównaj uchwałę z dnia 4 czerwca 1964 r. VI KO 11/64, zeszyt 7-8/63, poz. 129 oraz z dnia 5 listopada 1964 r. VI KO 34/64, OSN zeszyt 1/65, poz. 9).

2. W związku z koniecznością prowadzenia zdecydowanej walki z przestępstwami popełnionymi w warunkach recydywy, w szczególności z przestępstwami gospodarczymi, powołane wyżej ustawy karne szczególne rozszerzyły pojęcie recydywy i zaostrzyły sankcje w stosunku do recydywistów.

Tak więc ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. (Dz. U. Nr 36, poz. 228), przewiduje w art. 6 i 7, oprócz recydywy kodeksowej, inną postać recydywy, która wyraża się w ponownym popełnieniu podobnego przestępstwa w ciągu 5 lat od dnia prawomocnego skazania za paserstwo lub za zagarnięcie mienia społecznego, choćby sprawca kary w ogóle nie odbywał.

Ustawa karna skarbową z dnia 13 kwietnia 1960 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 123) wprowadza w art. 25 § 1 pkt 2 lit. a) jako podstawę zaostrzenia kary, obok recydywy kodeksowej, okoliczność popełnienia umyślnego występku skarbowego tego samego rodzaju w ciągu 5 lat po wykonaniu względem sprawcy przynajmniej trzeciej części grzywny.

Art. 7 ustawy z dnia 22 kwietnia 1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu (Dz. U. Nr 27, poz. 169) uznaje za recydywistę sprawcę przestępstw określonych w art. 3, 4, 5 ust. 1 lub art. 6 ust. 1, jeżeli dopuścił się on czynu będąc już skazany za podobne przestępstwo, i to niezależnie od czasu dzielącego daty skazania i powrotu do przestępstwa (aż do zatarcia skazania).

Ustawa karna skarbową (art. 25 § 1 pkt 2 lit. d) oraz ustawa o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu (art. 7) wiążą ponadto określone skutki prawne z faktem, że sprawca uczynił sobie stałe źródło dochodu z popełnienia przestępstw wymienionych w tych przepisach.

Ustawy karne szczególne, w odróżnieniu od art. 60 k.k. i art. 51 § 1 k.k. W.P., nie tylko podnoszą górną granicę kary za przestępstwo popełnione w warunkach recydywy, lecz nadto podwyższają minimum tej kary.

Znaczenie recydywy zostało szczególnie uwypuklone w ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego (Dz. U. Nr 23, poz. 149). Ustawa ta stanowi (art. 16 § 1 pkt 1), że wymienione w niej wykroczenia nie podlegają rozpoznaniu w trybie karno-administracyjnym, lecz są ścigane w drodze sądowej, jeżeli ich sprawcą jest osoba, która dopuściła się czynu określonego w art. 1—10 ustawy w ciągu 5 lat od uprawomocnienia się orzeczenia skazującego za przestępstwo tego samego rodzaju lub za przestępstwo popełnione z tych samych pobudek albo w ciągu 2 lat od uprawomocnienia się orzeczenia skazującego za wykroczenie tego samego rodzaju.

III.

1. Fakt ustawowego unormowania nowych kryteriów recydywy oraz wprowadzenia ostrzejszych sankcji w powołanych wyżej aktach ustawodawczych nasuwa potrzebę rozważenia problemu recydywy także na tle art. 60 k.k. i art. 51 k.k. W.P. w aspekcie prowadzenia przez sądy właściwej, odpowiadającej aktualnym potrzebom polityki kryminalnej.

Wymienione przepisy zezwalają w razie stwierdzenia recydywy na przekroczenie ustawowego maksimum kary przewidzianej za dane przestępstwo. Z tego uprawnienia sądy prawie wcale nie korzystają, chociaż za potrzebą nadzwyczajnego zaostrzenia kary w wypadkach szczególnie niebezpiecznej recydywy przemawiają waga przestępstwa lub takie okoliczności, jak wielokrotna karalność sprawcy, jego pasyżytniczy tryb życia, w szczególności niechęć do zajęcia się pracą społecznie pożyteczną, albo niewielki upływ czasu między odbyciem kary za poprzednie przestępstwo a datą popełnienia nowego przestępstwa.

2. W wypadkach recydywy, które nie uzasadniają stosowania nadzwyczajnego zaostrzenia kary w myśl art. 60 § 1 k.k. (51 § 1 k.k. W.P.), powrót do przestępstwa powinien być przy wymiarze kary oceniany z należytym uwzględnieniem postulatów polityki kryminalnej, które znajdują wyraz w fakcie, że ustawy szczególne zwiększają minimum zagrożenia karnego w razie powrotu do przestępstwa. Sędziowski wymiar kary w wypadku określonym w art. 60 § 1 k.k. i 51 § 1 k.k. W.P. powinien zatem pozostawać w należytej relacji do ustawowego minimum zagrożenia za dane przestępstwo. Należy mieć na względzie, że czyn recydywisty, zwłaszcza jeżeli recydywista odbywał karę, nie tylko godzi w określone dobro będące pod ochroną prawa karnego, ale nadto osłabia wydatnie zaufanie społeczeństwa do skuteczności środków tej ochrony. Dotychczasowe życie sprawcy, jako istotna przesłanka sędziowskiego wymiaru kary, uzasadnia z reguły potrzebę orzeczenia kary potęgującej efekt powściągnięcia oraz współmiernej do społecznej szkodliwości przestępstwa (art. 384 pkt 2 k.p.k.), skoro okazało się, że zawiodyły zastosowane względem sprawcy środki represji i resocjalizacji.

3. Poprzednią karalność sprawcy, jeżeli nie zachodzi wypadek recydywy ustawowej, należy z reguły traktować jako okoliczność obciążającą. Przy wykładni norm art. 54 k.k. oraz art. 49 i 50 k.k. W.P. sądy powinny się stosować do wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego orzekania kar przez sądy (Monitor Polski z 1957 r. Nr 86, poz. 519) oraz do wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie orzekania kar przez sądy wojskowe z dnia 23 grudnia 1965 r. (obwieszczenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego — Dziennik Rozkazów MON z 1966 r. Nr 2, poz. 10).

4. Skazując recydywistę, sąd powinien zawsze ustalić w sentencji wyroku fakt recydywy ustawowej i powołać, oprócz przepisu zastosowanej ustawy karnej, przepis art. 60 § 1 k.k. (art. 51 § 1 k.k. W.P.), jeżeli sama kwalifikacja czynu nie wskazuje na to, że został on popełniony w warunkach recydywy. Takie uwypuklenie w sentencji wyroku faktu popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy ma znaczenie nie tylko dla realizacji celów penitencjarnych w odniesieniu do konkretnego sprawcy, lecz będzie także dawać wyraz temu, czy i w jakim stopniu sąd przy wymiarze kary miał na uwadze jej granice określone normą art. 60 § 1 k.k. (art. 51 § 1 k.k. W.P.).

IV.

Zarówno w stadium przygotowania do rozprawy głównej, jak i w toku rozprawy sądy powinny badać, czy zarzucony czyn nie stanowi powrotu do przestępstwa. Nie należy przy tym poprzestawać na załączonych do akt danych o karalności z rejestru skazanych, zwłaszcza gdy dopiero zaznajomienie się z wyrokiem skazującym w poprzedniej sprawie lub nawet z aktami tej sprawy może dać podstawę do ustalenia powrotu do przestępstwa (np. ze względu na identyczność pobudek działania sprawcy).

V.

Jeżeli recydywista wnosi o odroczenie wykonania kary, a zachodzą warunki przewidziane w art. 419—420 k.p.k., należy w każdym wypadku rozważyć potrzebę zastosowania przepisów art. 422 k.p.k.

W granicach wykonywanego nadzoru penitencjarnego sądy powinny czuwać nad przestrzeganiem reżymu, jaki w stosunku do recydywistów odbywających karę pozbawienia wolności został wprowadzony przez odrębne akty normatywne. Nadzór ten nie powinien ze zrozumiałych powodów pomijać zagadnienia ochrony innych więźniów przed niekorzystnym na nich wpływem więźniów recydywistów.

VI.

Recydywistom, których nie obejmuje zakaz przewidziany w art. 2 § 2 ustawy z dnia 29 maja 1957 r. o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności (Dz. U. z 1961 r. Nr 58, poz. 321), można udzielić warunkowego zwolnienia tylko wtedy, gdy przemawiają za tym szczególne okoliczności. Warunkowo zwolnionego należy z reguły oddać na okres próby pod nadzór kuratora lub instytucji określonej w § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 marca 1965 r. w sprawie dozoru ochronnego nad osobami, którym wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono, oraz w sprawie nadzoru nad osobami warunkowo zwolnionymi (Dz. U. Nr 12, poz. 80).